ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Środa, 19 marca Nr 68 (2257)

ROŚNIE NOWA WIEŚ



Opracowanie planu produkcyjnego w spółdzielniach produkcyjnych jest podstawą planowej gospodarki spółdzielni i jej współpracy z Państwowym Ośrodkiem Maszynowym. Na zdjęciu: Zarząd spółdzielni produkcyjnej „Zdobycz Chłopska" w Kokoszkowych w woj. gdańskim, przy współudziale przedstawicieli POM-u i Powiatowej Rady Narodowej, opracowywuje plan produkcyjny na rok bieżący.
CAF — fot. Kosycarz.

Zbrodnie ludobójców nie mogą ujść bezkarnie!

Wielki wiec protestacyjny

Lud Warszawy jak najostrzej potępia zastosowanie broni bakteriologicznej przez agresorów USA w Korei i Chinach

WARSZAWA (PAP) Dnia 18 bm. lud stolicy na wielkim wiecu protestacyjnym, zorganizowanym przez Polski Komitet Obrońców Pokoju z oburzeniem napiętnował i potępił zbrodnicze zastosowanie broni bakteriologicznej przez amerykańskich agresorów w Korei i Chinach. Ponad 5 tysięcy mieszkańców Warszawy szczelnie wypełniło aulę Politechniki, krużganki i hall oraz plac przed gmachem.

Przewodniczył na wiecu prof. Jan Dembowski, przewodniczący PKOP.

W prezydium akademii zasiedli m. in.: wybitna pisarka — Zofia Nałkowska, przew. CRZZ — pos. Wiktor Kłosiewicz, I sekr. KW PZPR — Władysław Wicha, znakomity uczony, wiceprzew. Światowej Rady Pokoju — prof. Leopold Infeld, znany działacz katolicki — pos. Jan Frankowski, prof. mikrobiologii — Edmund Mikulaszek, przew. ZSCh — Józef Ozga-Michalski, sekretarz ZG ZMP — Wiesław Ociepko, przew. LK — Alicja Musiałowa, sekretarz ZZNP — Stanisława Jankowska, chłopka z woj. warszawskiego — Zenobia Sulkowska, przodownica pracy z WZM nr 1 — Irena Szczechura, studentka Politechniki Warsz. — Helena Jankowska i inni.

Po zagajeniu wiecu przez przewodniczącego PKOP prof. Dembowskiego, wstępuje na trybunę witany serdecznymi oklaskami wybitny bakteriolog polski **prof. Feliks Przesmycki.**

„Przemawiam w imieniu polskich mikrobiologów oraz pracowników naukowych, pracujących w Państwowym Zakładzie Higieny. Praca ich polega na walce z chorobami zakaźnymi" — mówi prof. Przesmycki.

„Można by wymienić całą listę naukowych pracowników, którzy przyczynili się do walki z chorobą i śmiercią". Mówca wymienia nazwiska naukowców, którzy są chlubą całej postępowej ludzkości: Pasteura, Kocha, Miecznikowa, Behringa, Gabryczewskiego, Weigla i innych.

Wysiłki uczonych całego świata — stwierdza mówca — które zmierzały do zwalczenia chorób zakaźnych, obecnie przez grupę innych badaczy są wykorzystywane dla niszczenia narodów".

„Należy zwrócić się z najbardziej stanowczym protestem przeciwko stosowaniu broni bakteriologicznej — oświadcza polski uczony. Zwracamy się do was, bakteriolodzy amerykańscy, i do was, bakteriolodzy świata, z apelem ażebyście zbadali i uniemożliwili stosowanie sposobów niszczenia człowieka za pomocą naszej nauki. Przypominamy wam postanowienia międzynarodowego kongresu w Kopenhadze w roku 1947, kiedy wspólnie uchwaliliśmy niedopuszczalność wojny bakteriologicznej. Bakteriolodzy, którzy biorą udział w tym przestępstwie, stają

(Dokończenie na str. 2)

Samoloty USA zrzucają nadal zakażone owady

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że amerykańskie samoloty wojskowe dokonują nadal w Korei zrzutów bomb z owadami zakażonymi zarazkami chorób epidemicznych.

Zrzutów takich samoloty amerykańskie dokonały ostatnio w rejonie Hamhynu na północny wschód od Phenianu.

Specjalne brygady do walki z epidemiami wyruszyły natychmiast na miejsca zrzutów i przystąpiły do niszczenia skupisk zakażonych owadów.

Krajowa narada pocztowców

WARSZAWA (PAP) W Warszawie odbyła się krajowa narada aktywistów Państw. Przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf, Telefon oraz PPK „Ruch" — poświęcona omówieniu zadań stojących przed pocztą i telekomunikacją w roku bież. W naradzie wzięli udział poza kilkuset aktywistami z terenu minister poczt i telegrafów prof. Szymanowski, kierownik Wydz. Komunikacyjnego KC PZPR — Gordon, wiceministrowie Billig i Ładosz.

List Beloiannisa

i innych skazanych na śmierć patriotów greckich

PARYŻ (PAP) Beloiannis i inni skazani przez monarcho - faszystów na śmierć patrioci greccy przesłali do redakcji dziennika „L'Humanite" następujący list zaadresowany do wszystkich ich obrońców na całym świecie:

„Do tych wszystkich, którzy walczą o wyrwanie nas z rąk oprawców!

Drodzy przyjaciele! Nigdy nie zapomnimy tego, co dla nas robicie. Wasze szlachetne wysiłki, aby uratować nas przed śmiercią będą stanowić jedną z najpiękniejszych kart w historii walki o lepsze jutro, o świat, w którym nie będzie strachu przed wojną i głodem.

Niebezpieczeństwo jakie nam grozi jest większe niż kiedykolwiek. Tylko Wasze nieustanne wysiłki mogą przeszkodzić wznowieniu masowych egzekucji w Grecji.

Z cel śmierci, skąd wyprowadzają skazanych na rozstrzelanie, przesyłamy Wam wyrazy gorącej wdzięczności!

11 marca 1952 r. Więzienie Kalithea".

Rośnie Morze Cymliańskie

MOSKWA (PAP) Don — przegrodzony zaporą wodną długości 13 km rozlewa się coraz szerzej zatapiając ogromne obszary potężnego, powstającego wśród stepów rezerwuaru wodnego — morza Cymliańskiego. Wody morza Cymliańskiego podchodzą już do stanicy Nizniе-Czyrskiej znajdującej się w odległości 150 km od zapory. Stanica ta została dopiero niedawno przeniesiona z terenów niżej położonych na wysokie wzgórze, które staje się obecnie brzegiem sztucznego morza.

W rejonie morza Cymliańskiego buduje się w szybkim tempie wielki port morski. Budowa jego odbywa się w niezwykłych warunkach — wśród stepów. Z chwilą zakończenia jego budowy, wody rozlewającego się coraz szerzej morza Cymliańskiego znajdą się tuż przy porcie.



Sklepy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" zaopatrzone w najróżnorodniejsze towary ułatwiają mieszkańcom wsi nabycie niezbędnych artykułów bez uciążliwej wędrówki do miasta.
Na zdjęciu: Fragment sklepu GS w Strzałkowie.

OSTATNIA DROGA Henryka Lukreca

WARSZAWA (PAP) Dnia 18 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb posła Henryka Lukreca — wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, prezesa rady programowej Polskiego Radia, b. przewodniczącego Zarządu, Głównego Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P., zasłużonego działacza politycznego i wybitnego publicysty.

Nad grobem na cmentarzu wojskowym na Powązkach przemawiał przewodniczący Centralnego Komitetu SD — Wacław Barcikowski, który udekorował następnie trumnę Orderem Odrodzonej Polski III kl. nadanym pośmiertnie Henrykowi Lukrecowi przez Prezydenta R. P.

W imieniu Polskiego Radia żegna zmarłego przewodniczący — R. Gadomski, przedstawiciel Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i Związku Literatów Polskich red. A. Weber oraz w imieniu przyjaciół zmarłego prof. dr Michałowicz.

Przy dźwiękach marsza żałobnego złożono trumnę do grobu. Mogiła pokrywa się wieńcami: od Marszałka Sejmu Ustawodawczego R. P., Prezydium Rady Ministrów, Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego, Rady Naczelnej SD, Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Związku Literatów Polskich, Polskiego Radia, Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki oraz licznych organizacji, z którymi zmarły współpracował.

Depesze M. Rakosi'ego

WARSZAWA (PAP) Sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących M. Rakosi przesłał do przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta nast. depeszę:

Do
Towarzysza Bolesława Bieruta
Przewodniczącego. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Proszę o przyjęcie moich gorących podziękowań za przesłane mi przez Was serdeczne życzenia i pozdrowienia z okazji 60-lecia moich urodzin.

M. RAKOSI

*

WARSZAWA (PAP) Depesza wicepremiera rządu Węgierskiej Republiki Ludowej M. Rakosiego do Premiera Cyrankiewicza

Do
Towarzysza Józefa Cyrankiewicza
Prezesa Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej

Proszę przyjąć moje gorące podziękowanie za pozdrowienia i najlepsze życzenia nadesłane z okazji 60 rocznicy moich urodzin.

(—) M. RAKOSI

Pierwszy pociąg -zmechanizowany oddział drogowy

oddali do użytku kolejarze bydgoscy

BYDGOSZCZ (PAP) Robotnicy warsztatów drogowych PKP w Bydgoszczy oddali do użytku, pierwszy tego typu w kraju, nowoczesny pociąg, który stanowi zmechanizowany oddział drogowy. Pociąg ten składa się z 24 wagonów przebudowanych i wyposażonych przez warsztatowców w Bydgoszczy. Służyć on będzie do budowy i przebudowy torów kolejowych.

Pociąg wyposażony jest w najbardziej nowoczesny sprzęt techniczny. Dzięki temu prace drogowe wykonywane przy jego użyciu będą w wysokim stopniu zmechanizowane, co wpłynie na dużą oszczędność pracy ludzkiej. Wydajność pracy przy budowie i odbudowie torów zwiększy się w porównaniu z oddziałami drogowymi niezmechanizowanymi — kilkakrotnie.

Dużą uwagę zwrócono na zapewnienie załodze pociągu jak najlepszych warunków bytowych. W jego skład wchodzi nowocześnie wyposażony wagon-kuchnia. Wygodnie i estetycznie urządzone wagony mieszkalne są zaopatrzone w światło elektryczne oraz w centralne ogrzewanie, łaźnię itp. Pociąg posiada pięknie urządzoną, zradiofonizowaną świetlicę oraz bibliotekę.

Oddając do użytku pociąg — zmechanizowany oddział drogowy, kolejarze bydgoscy wezwali swych kolegów z innych jednostek drogowych, w których mają być oddane do użytku podobne pociągi, do przedterminowego zakończenia prac związanych z ich wyposażeniem.

Ambasador USA jawnie ingeruje w wewnętrzne sprawy Grecji

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Aten: W związku z dyskusją w prasie i w kołach politycznych nad systemem wyborczym w przyszłych wyborach parlamentarnych premier Plastiras wypowiedział się za systemem większościowym.

Według doniesień prasy ambasador amerykański w Atenach przyjął szefa kancelarii premiera i oświadczył że ambasada amerykańska „w pełni popiera punkt widzenia Plastirasa w tej sprawie".

Ambasador amerykański zaznaczył również, że powrót do systemu proporcjonalnego spowodowałby brak „stałości rządu" w Grecji oraz „stworzyłby trudności w korzystaniu z pomocy amerykańskiej".

Instrukcje ambasadora amerykańskiego były tak bezceremonialne, że rząd grecki licząc się z oburzeniem opinii publicznej, zmuszony był wystąpić z oświadczeniem, w którym oskarża ambasadora amerykańskiego o ingerencję w wewnętrzne sprawy Grecji.

*

SOFIA (PAP) Rozgłośnia „Wolnej Grecji" opublikowała wspólne oświadczenie Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Grecji i Komitetu Centralnego Greckiej Partii Agrarnej.

Komunistyczna Partia Grecji i Grecka Partia Agrarna wzywają naród grecki i armię do stałej czujności i gotowości, by drogą przeprowadzenia ogólnoludowej kampanii pokrzyżować podstępne knowania Peurifoy'a. Należy tworzyć komitety obrony, które prowadzić będą walkę o całkowite rozwiązanie istniejącego kryzysu w Grecji, o zapewnienie narodowi greckiemu chleba, demokracji, pokoju i niezawisłości.

80 proc. czołowych funkcjonariuszy bońskiego „ministerstwa spraw zagr." to byli prowodyrzy NSDAP

BERLIN (PAP) W depeszy z Monachium agencja ADN, powołując się na radio bawarskie, stwierdza, że 80 proc. wszystkich czołowych funkcjonariuszy bońskiego „ministerstwa spraw zagranicznych" — to byli prowodyrzy i działacze NSDAP. Odsetek wybitnych działaczy hitlerowskich w tym ministerstwie jest wyższy aniżeli w dawnym hitlerowskim „Auswaertiges Amt" w Berlinie.

Tak więc bońskie MSZ stało się istną cytadelą byłych czynnych popleczników Trzeciej Rzeszy. Okazuje się np., że spośród 19 wyższych urzędników wydziału personalnego tej instytucji 18 wchodziło w skład sztabu hitlerowskiego ministra spraw zagranicznych Ribbentropa, powieszonego po wojnie na mocy wyroku trybunału w Norymberdze. Również w wydziale politycznym wszyscy kierownicy referatów w liczbie 10 byli działaczami NSDAP i pracowali u boku Ribbentropa. Podobne stosunki panują w innych wydziałach. Wielu spośród tych ludzi brało osobiście udział w rozmaitych zbrodniach reżimu hitlerowskiego.

Jak wiadomo, godnym kierownikiem bońskiego MSZ jest osławiony Hallstein, który wsławił się niedawno wynurzeniami w prawdziwie hitlerowskim stylu, oświadczając, że „zjednoczona Europa" powinna sięgać... aż po Ural.

Przyjęcie pożegnalne dla delegacji niemieckiej w Warszawie

WARSZAWA (PAP) Komitet współpracy kulturalnej z zagranicą wydał w sali czytelni hotelu Bristol w Warszawie przyjęcie pożegnalne dla delegacji niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską.

Na przyjęcie, w którym wzięli udział członkowie delegacji z jej przewodniczącym p. Wernerem Havemannem na czele, przybyli przedstawiciele CRZZ i organizacji społecznych oraz przedstawiciele świata kulturalnego stolicy.

Powrót bokserów polskich z Moskwy

WARSZAWA (PAP) 18 bm. wieczorem przybyła z Moskwy ekipa pięściarzy polskich, biorąca udział w Międzynarodowym Turnieju Bokserskim. Na dworcu w Warszawie witali zawodników przedstawiciele GKKF, władze pięściarskie oraz sportowcy stolicy.

Satyra polityczna



Wyróżnienie amerykańskiego żołnierza za walkę z faszyzmem...
W roku 1943 odznaczeniem bronzowym
W roku 1952 odznaczeniem żelaznym
(„Dikobraz", Praga)

Wielki wiec protestacyjny

(Dokończenie ze str. 1)

się współwinnymi zbrodni ludobójstwa".

Słowa mówcy przyjęły zgromadzone tłumy okrzykami: „Hańba ludobójcom imperialistycznym", „Pod sąd wrogów ludzkości".

Gorąco witają zgromadzeni następnego mówcę, przewodniczącego Zw. Zaw. Górników — **posła Czerwińskiego.**

„Władcy Stanów Zjednoczonych — oświadcza poseł Czerwiński — gwałcą z potwornym cynizmem prawa międzynarodowe mówiące o zakazie wojny chemicznej i bakteriologicznej. Atakują tą bronią Koreę, Chiny Ludowe. Ale amerykańscy ludobójcy, organizatorzy nowej wojny światowej i odbudowy Wehrmachtu, nie uśpią czujności narodów.

Byłem w Korei. Widziałem na własne oczy nieludzkie czyny wyrafinowanych ludobójców, morderców starców, kobiet i dzieci. Ale widziałem również codzienny trud i wysiłek Koreańczyków w walce z wrogiem. Z głęboką wiarą w swe siły walczy naród koreański pod kierownictwem Koreańskiej Partii Pracy i swego wodza Kim Ir-Sena".

Te słowa mówcy wywołują potężny, długo nie milknący entuzjazm i okrzyki na cześć narodu koreańskiego, walczącego o swą niepodległość i na cześć ochotników chińskich.

Literat **Tadeusz Breza** oświadczył m. in.: „Zbrodni, która się stała w Korei, winna jest nie tylko nauka zwyrodniała i spaczona, ale w tym samym stopniu — spaczona i zwyrodniała kultura i sztuka, która okłamuje, straszy, tumani od lat całych ludzi w Ameryce, paraliżując w nich normalne odruchy ludzkie. Zbrodnie poprzedza propaganda. Żeby krwi nie było znać na ofierze, trzeba najpierw obrzucić ją błotem. Zanim się zabije — trzeba znieważyć".

„Za zbrodnie koreańskie — mówi Breza — obwiniamy nie tylko samych wykonawców, ale także idących im na rękę, wszystkich jej naukowych i — pożal się Boże — kulturalnych popleczników. Przeciwko nim trzeba również zrzeszać się w potężnych akcjach protestacyjnych. Przepędzimy wówczas wojnę nie tylko od progów Korei, ale również zabezpieczymy od niej nasze progi".

Następny mówca, dziekan wydziału lekarskiego Akademii Medycznej w Warszawie, znany uczony **prof. Marcin Kacprzak** oświadczył m. in.: „Uważamy, że nie jest godzien imienia lekarza ten kto zamiast nieść pomoc rannym, używa swej wiedzy i pracy w celach zbrodniczych w celach szerzenia śmierci".

Publicysta katolicki, redaktor „Tygodnika Powszechnego" **Wojciech Kętrzyński** stwierdza: „Korea walcząca, Korea bohaterska, Korea skrwawiona walczy także o wolność wszystkich krajów, które pragną pokoju. Na żywym ciele Korei popełniono najpotworniejszą zbrodnię. W 7 lat po zakończeniu wojny znalazł się ktoś, kto prześcignął zbrodniarzy hitlerowskich.

Ta zbrodnia musi budzić uczucie najgwałtowniejszego oburzenia w sercu każdego uczciwego człowieka. Jestem głęboko przekonany, że poruszy ona najszersze masy chrześcijan, których sumienie nie może pozostać obojętne na widok tylu krzywd i tak jawnie wyrządzonego zła.

Katolik, o ile chce pozostać wierny swej nauce, musi potępić każdy akt wojny agresywnej. Tym bardziej więc musi jawnie i publicznie potępić każdą próbę zastosowania w walce zbrojnej nowych środków ludobójczych".

Jako ostatni przemawia redaktor naczelny „Życia Warszawy", Henryk Korotyński, który spędził szereg miesięcy na froncie koreańskim. „W Korei poznaje się Amerykanów w prawdziwym świetle. Za słaby jest język ludzki aby określić i nazwać właściwie tę nieludzką, zdziczałą zbrodniczość amerykańskich ludobójców — mówi red. Korotyński. — Ale żołnierz amerykański nie chce przelewać krwi i ginąć za haniebną sprawę. Ludobójcy chwytają się więc metod, przed którymi cofnął się nawet hitlerowski bandyta. To niewątpliwy dowód słabości agresora i dobrze powiedział Erenburg, że **„Amerykanie na zarażonych dżumą pchłach daleko nie zajadą".**

Słowa te przyjmują mieszkańcy stolicy długotrwałymi, burzliwymi oklaskami.

Następnie sekretarz PKOP, St. Trepczyński odczytuje rezolucję, w której m. in. czytamy:

My, ludność Warszawy, miasta okrutnie zniszczonego w czasie ostatniej wojny, miasta, które jest pomnikiem protestu przeciwko masowej zbrodni i wojnie, mamy szczególne prawo i obowiązek potępić dziś agresorów, którzy prześcignęli w okrucieństwach i zwyrodnieniu hitlerowskich zbrodniarzy.

My, ludność Warszawy, w której na pamiętnym II Światowym Kongresie Pokoju uchwalony został bezwarunkowy zakaz stosowania wszelkiego rodzaju broni masowej zagłady, mamy szczególne prawo i obowiązek domagać się dzisiaj, aby zakazu tego nikt nie przekraczał bezkarnie.

My, ludność Warszawy, stolicy pokój miłującego narodu polskiego, solidaryzujemy się z orędziem przewodniczącego Światowej Rady Pokoju — Joliot-Curie, wzywającym narody wszystkich krajów do gniewnego protestu przeciwko stosowaniu broni bakteriologicznej i żądamy natychmiastowego zaprzestania zbrodni, popełnianych przez amerykańskich najeźdźców wobec narodów koreańskiego i chińskiego.

Potężny protest i oburzenie narodów świata wobec tej nowej zbrodni przeciwko ludzkości musi powstrzymać ręce ludobójców usiłujących bronią masowej zagłady zdławić wolność narodu koreańskiego.

My, ludność Warszawy — miasta pokoju — wzywamy wszystkich patriotów polskich, aby swój gniewny protest przeciwko zbrodniom podżegaczy wojennych poparli nowymi wysiłkami dla wzmożenia siły naszej ojczyzny, siły obozu obrońców pokoju, kultury i wolności na całym świecie".

Rezolucję przyjmuje ludność stolicy potężną, długo nie milknącą manifestacją. Raz po raz zrywają się okrzyki na cześć bohaterskiej Korei i ochotników chińskich, na cześć światowego ruchu obrońców pokoju.

„Stalin — Bierut — Pokój" — długo skandują zgromadzeni.

Już 5 wagonów ponad plan zbudowali robotnicy Pafawagu

Sukcesy 15 dni zwycięskiej walki

o wykonanie zobowiązań

dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja

WARSZAWA (PAP) Poważny wkład w czyn produkcyjny, którym cały naród pragnie uczcić 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święto 1 Maja wnoszą w dalszym ciągu załogi zakładów przemysłowych stolicy. Załoga zakładów im. Kasprzaka w Warszawie zobowiązała się odrobić niedobory produkcji z lutego i całkowicie przełamać trudności w realizowaniu planu. Szereg cennych zobowiązań podjęto również w tarchomińskich zakładach farmaceutycznych, w zakładach wytwórczych lamp elektrycznych im. Róży Luksemburg oraz warszawskich zakładów przemysłu tłuszczowego.

WROCŁAW (PAP) Rzucając towarzyszom pracy z miast i wsi całego kraju hasła socjalistycznego współzawodnictwa zobowiązaniowego na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta i Święta 1 Maja — robotnicy „Pa-Fa-Wagu", świadomi wagi swych słów wykonują swe zobowiązania z nadwyżką.

Mówią o tym wyniki 15 dni realizacji zobowiązań.

Na wszystkich stanowiskach roboczych w ogromnej hali budowy wagonów towarowych, począwszy od udekorowanych czerwonymi proporczykami warsztatów ślusarzy, spawaczy, kowali, montujących poszczególne części podwozi i pudeł, aż do ostatnich pozycji taśmy produkcyjnej obsadzonej przez grupę malarzy — wre walka o realizację podjętych zobowiązań. Ani na chwilę nie ustają ciężkie uderzenia młotów, nie milknie miarowy warkot elektrycznych maszyn. Sypie się deszcz iskier z palników acetylenowych. Ciężko ładowana suwnica przenosi części i gotowe elementy. Pod torem suwnicy umieszczony wielki, czerwony transparent głosi, że załoga W-7 wyprodukuje do 1 maja br. 20 wagonów ponad plan.

W ciągu 15 dni załoga W-7 wyprodukowała już 5 wagonów towarowych ponad plan.

Czyn produkcyjny pomógł załodze W-7, która w lutym br. z trudem wykonywała swoje zadania, w realizacji planów wytwórczych. Do połowy marca załoga tego wydziału wykonała już 63 proc. planu miesięcznego. Zadania dzienne są systematycznie przekraczane o ok. 10 proc.

W dziale budowy urządzeń do wagonów krytych już na 32 stanowiskach roboczych przystąpiono do pracy metodą Żandarowej. Wprowadzenie tej metody wpłynęło na utrzymanie doskonałej rytmiki pracy na poszczególnych taśmach produkcyjnych. Spawacze i ślusarze żandarowcy tego wydziału podnieśli przeciętne wykonanie swych norm do blisko 200 proc. M. in. przykład wzorowej obsługi urządzeń dają kobiety pracujące metodą Żandarowej Jadwiga Buczek, Irena Urbaniak, Wanda Cieślak i Leokadia Kociniewska.

UCHWAŁY II PLENUM

WK Stronnictwa Demokratycznego

II Plenum WK SD, odbyte 16 bm. w Bydgoszczy po wysłuchaniu referatu politycznego i problemowego oraz przeprowadzonej dyskusji i po podsumowaniu jej przez przedstawiciela CK SD przyjęło szereg uchwał. W uchwałach tych czytamy:

Zobowiązujemy wszystkich naszych członków rzemieślników i aktywistów z tego odcinka, aby w okresie trwania ogólnonarodowej dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej włączali się czynnie do akcji dyskusyjnej, dając przykład rzemiosłu bezpartyjnemu i udzielali im jak najdalej idącej pomocy w organizowaniu zebrań dyskusyjnych.

Zobowiązujemy członków Stronnictwa — rzemieślników na zakładach pracy — w spółdzielniach i swoich warsztatach do podejmowania zobowiązań zespołowych i indywidualnych na apel Koła Rzemieślniczego SD w Bydgoszczy dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja, a w szczególności wzywamy, aby podjęte zobowiązania szły w kierunku pomocy dla powstającego „miasteczka dziecięcego" pod Szczecinem.

Zdając sobie sprawę z ogromnego znaczenia szkolenia ideologicznego wśród naszej bazy rzemieślniczej zobowiązujemy wszystkich członków rzemieślników do jak najaktywniejszego udziału w szkoleniu ideologicznym, aby podnieśli świadomość i rozeznanie polityczne i w pełni włączyli się w nurt przemian ustrojowych i gospodarczych.

Uważając uregulowanie zarobków w spółdzielczości pracy, jako jedno z najważniejszych zagadnień na obecnym etapie — zobowiązujemy wszystkich członków SD, którzy są członkami spółdzielń pracy i wszystkich aktywistów do sprawnego urzeczywistnienia Uchwały Prezydium Rządu R. P. z dnia 16 lutego br., kierując się wytycznymi Władz Centralnych i Wojewódzkich Stronnictwa Demokratycznego.

Prowadzić szeroką akcję propagandową i uświadamiającą w kierunku mobilizowania rzemiosła indywidualnego do przystąpienia na członków spółdzielni pomocniczych i spółdzielni pracy.

Zwracać w dalszym ciągu baczną uwagę na jak największe wykorzystanie surowców odpadowych do produkcji w spółdzielniach pracy i warsztatach indywidualnych, realizując tym wskazania Rządu postawione spółdzielczości pracy i drobnej wytwórczości.

Stwierdzając, iż na odcinku spółdzielczości pracy, zagadnienie usług nie znalazło dotąd należytego rozwiązania w terenie, należy powołać zespoły przy Referatach Ekonomicznych P i MK w celu lokalnego przeanalizowania i przesłania konkretnych wniosków do Wydziału Ekonomicznego WK.

W celu zwiększenia produkcji, wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych popierać ruch współzawodnictwa pracy, a w szczególności otaczać opieką racjonalizatorstwo i nowatorstwo, wzorując się na wielkich osiągnięciach radzieckich nowatorów i racjonalizatorów.

Udzielać rzemiosłu stałej i wszechstronnej pomocy w działalności kulturalno-oświatowej, a obecnie w związku z zainicjowanymi przez Światową Radę Pokoju obchodami wielkich rocznic kulturalnych związanych z uczczeniem pamięci Gogola, Hugo i Leonarda da Vinci.

Poza tym przyjęto szereg uchwał o charakterze wewnętrzno-organizacyjnym.

Nowa zbrodnia andersowców

w obozie uchodźców we Włoszech

RZYM (PAP) W ostatnich czasach andersowscy dokonali nowej zbrodni wobec uchodźcy polskiego pragnącego powrócić do kraju. Polak Maksymilian Mańka, przebywający w obozie dla uchodźców w San Antonio, zgłosił się w kwietniu 1951 roku do repatriacji. Władze polskie przesłały do San Antonio pismo wyrażające zgodę na powrót Mańki do Polski. Pismo to wróciło jednak z dopiskiem: „adresat nieznany". Początkowo ten fakt nie wzbudził podejrzeń, przypuszczano bowiem, że Mańka znajduje się już w drodze do Polski. Później jednakowoż okazało się, że Mańka znikł z obozu, a podrzucone jego dokumenty zostały odnalezione w obozie przez jednego z Polaków. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Maksymilian Mańka został zamordowany z chwilą, kiedy w obozie dowiedziano się, że zamierza powrócić do kraju.

Jak wiadomo, nie jest to wypadek odosobniony. Przed kilku miesiącami prasa doniosła, że banda zbirów andersowskich w obozie Bagnola zasztyletowała Polaka Gdulę, który również starał się o powrót do Polski. Andersowcy chcieli w ten sposób zastraszyć innych uchodźców. Przypomnieć należy, że także w Kanadzie Polak Dereń, który starał się o powrót do kraju, został zamordowany przez zbira faszystowskiego. Mordercę skazano zaledwie na kilkanaście miesięcy więzienia. Tak więc reakcyjna emigracja polska usiłując za wszelką cenę nie dopuścić do repatriacji uchodźców, nie cofa się przed skrytobójstwem.

I. LIKSTANOW

ZIELONY KAMIEŃ

(82

Odchodząc od drabiny, by lepiej przyjrzeć się swojemu dziełu, Pietiusza poczuł pod nogą coś miękkiego. Zbliżył do tego miejsca świecę i zobaczył strzępy jakiegoś materiału i waty; domyślił się, że są to resztki ciepłej zimowej czapki. Trącił je lekko nogą i wydał okrzyk zdziwienia. Ze zbutwiałych łachmanów wyskoczyła zielona iskra, która nie tylko, że nie zgasła, lecz nawet nabierała z każdą chwilą blasku. Pietiusza drżącą ręką podniósł niewielki, niezwykle regularny kryształik, rzucający dokoła ciepłe promienie.

— Zielony kamień!... — wyszeptał.

Zaczął gorączkowo przeszukiwać zbutwiałe strzępy i znalazł w nich jeszcze cztery kamienie. Potem uświadomił sobie, że traci czas na głupstwa: było rzeczą oczywistą, że drogocenne kryształy zostały wydobyte w „piecu" i ukryte w czapce przez człowieka, który natrafił na niezwykle bogatą żyłę. Pietiusza nie zastanowił się nawet nad tym, dlaczego człowiek ten zostawił w podziemiach czapkę z takim bogactwem.

Natychmiast wyruszył na dalsze poszukiwania przyświecając sobie niedawno zmajstrowaną latarką.

Wysoka drabina okazała się nie lada przeszkodą, Pietiuszy udało się jednak w końcu ją pokonać.

Otwór „pieca" miał około metra średnicy. Pietiusza usiadł ostrożnie na skraju otworu i wyciągnąwszy przed siebie rękę z latarką, zajrzał do środka. „Piec" miał mniej więcej sześć metrów długości i przegrodzony był w połowie wałem rozłupanych kamiennych brył. Za wałem panowała ciemność. Czyżby spełniły się najgoretsze marzenia wszystkich uralskich poszukiwaczy skarbów, czyżby Pietiusza natrafił na gniazdo zielonego kamienia, ukryte przed panami przez legendarnego Maksyma Kożewnikowa?

Przejęty chłopczyk zrobił kilka kroków w kierunku przegradzającego „piec" kamiennego wału, rzucił okiem na boczne ściany, które zalśniły kuszącymi zielonymi odblaskami światła latarki, wreszcie wszedł na kamienny wał i spojrzał przed siebie. Początkowo nie pojął tego, co ukazało się jego oczom, potem jednak latarka wypadła z jego rąk i rozbiła się; świeca na szczęście nie zgasła.

Nie zdając sobie sprawy z tego co czyni, Pietiusza podniósł świecę i, zdjęty panicznym strachem, zaczął się powoli cofać z otwartymi ustami i wykrzywioną przerażeniem twarzą. Odszukał nogą górny szczebel drabiny i niemal zsunął się po niej na dół, drżąc na całym ciele. Następnie rozpaczliwym wysiłkiem zwalił drabinę i cofnął się jeszcze bardziej do tyłu, nie spuszczając oczu z otworu „pieca". W końcu usiadł bezsilnie na ziemi — przeżyte przed chwilą potworne przerażenie osłabiło go całkowicie.

Należało czym prędzej stąd uciekać. Należało uciekać za wszelką cenę. Oglądając się po każdym kroku, Pietiusza zaczął posuwać się korytarzem i dotarł do kamiennego rumowiska, które zatarasowało przejście — jedynie pod samym sklepieniem widać było wąską szczelinę. Udało mu się z wysiłkiem przecisnąć na drugą stronę, jednakże o kilkanaście metrów dalej natrafił na drugie rumowisko, które tym razem przegradzało drogę całkowicie... Teraz był już daleko od strasznego „pieca", gdzie ujrzał to, o czym dotychczas słyszał tylko w strasznych chitowskich baśniach.

Pietiusza przykucnął, oparł się plecami o filar i wpatrywał się w dalszym ciągu tam, skąd przyszedł. Nie mógł się oprzeć wrażeniu, że ludzie, których widział w „piecu", zjawią się tu za chwilę — straszni i milczący. Ustawiony na kamieniu ogarek dopalał się i Pietiusza wiedział, że nie wolno mu zapalić nowej, przedostatniej świecy.

Wreszcie ogarek zgasł, rozpływając się po kamieniu tłustą, czarną plamą stearyny. W podziemiach znowu zapanowała ciemność. Chłopczyk zaczął cichutko płakać.

Zapragnął gwałtownie wyjść stąd, wyjść jak najprędzej, znaleźć się z powrotem w świecie, w którego istnienie zaczynał już wątpić, w świecie, gdzie mieszkają żywi ludzie, rosną prawdziwe drzewa i świeci ciepłe słońce. Powrót był jednak niemożliwy: rumowisko, przegradzające drogę na powierzchnię, stanowiło przeszkodę nie do pokonania.

W chwilach, kiedy tęsknota stawała się nie do zniesienia, Pietiusza zapalał zapałkę, stwierdzał, że dokoła nic się nie zmieniło, nakręcał zegarek i przysłuchiwał się, jak ładnie wydzwania godziny i kwadranse.

Był to tak przyjemny i melodyjny dźwięk, iż trudno było uwierzyć, że zegarek odmierza ostatnie chwile życia Pietiuszy.

MARZEC
19
ŚRODA

DZIŚ: Józefa
JUTRO: Eugenii

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 3655 i 3962. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 2516 IKP 33-41, 33-42, 19-07.

To i owo z Bydgoszczy

Zdarzenie w parku



Pewien lekkomyślny chłopczyk zerwał w parku Kazimierza Wielkiego gałązkę z krzaka. Zasługiwał na skarcenie, gdyż nie wolno niszczyć krzewów ani drzew. Nie upoważniało to jednak stróża do przewrócenia chłopca i tłuczenia go głową o ziemię — jak to miało miejsce w ub. piątek.

Przechodnie wyratowali chłopca z rąk okrutnego stróża. „To i owo" ostrzega jednak MZO przed powtórzeniem się równie nieodpowiedzialnych czynów pracownika. Trzeba umieć psotną młódź karcić, lecz nie tak karygodnymi rękoczynami! (Juk)

Na tropie błędów



Piękny jest nasz język ojczysty, lecz szpetne błędy, które słyszymy bardzo często w Bydgoszczy. Oto co podsłuchałam przed kinem.

— Te Antek, ale ten to fajno GRAJE na harmonii...

— TRZYM się mocno i SCHÓW swoje ręce, bo mróz dobry...

— No bierz bilet i USIĘDŹ SIĘ na swoje miejsce...

Czy to ładnie tak mówić, obywatele? Z pewnością nie. A więc do walki z tym „analfabetyzmem mowy" (Bejot).

Spacery bakcyli



A teraz inna jeszcze bolączka, z dziedziny barów mlecznych i pieniędzy.

W barze przy pl. Wolności jedna i ta sama pracowniczka przyjmuje pieniądze oraz wydaje bułeczki i mleko. Pieniądze nie zawsze są czyste i dlatego też łatwo przedostać się różnym bakcylom chorobotwórczym do pożywienia. Prosimy więc kierownictwo barów mlecznych w Bydgoszczy, ażeby zainteresowało się takimi wypadkami nieprzestrzegania higieny i rozdzieliło kasę od wydawania posiłków. (t).

Jutro premiera dla młodzieży

Ludzie nowego teatru mówią o swoich zadaniach i pracy

Nareszcie Bydgoszcz doczekała się własnego, stałego teatru dla dzieci i młodzieży. Już jutro tj. w czwartek o godz. 17 odbędzie się premiera bajki F. A. Cruka „Wyrok krasnoludka Pawia", z muzyką kompozytora bydgoskiego Floriana Dąbrowskiego, w Pomorskim Teatrze Młodego Widza.

Zanim usłyszymy głosy widzów, posłuchajmy co mówi reżyser, artysta Teatru Ziemi Pomorskiej Henryk Olszewski.

Ponieważ teatr młodzieżowy jest placówką zupełnie nową na naszym terenie nic też dziwnego, że nasze pierwsze pytanie brzmi:

— Skąd zainteresowanie tą odrębną i jakże trudną pracą dla młodzieży?

Dowiadujemy się, że Henryk Olszewski był przez okres dwóch lat nauczycielem, miał więc dobre możliwości poznania psychiki dziecka. Po ukończeniu szkoły dramatycznej występował w teatrze młodzieżowym w Lublinie pod kier. Szeligowskiej. Nic więc dziwnego, że z chwilą utworzenia podobnej placówki w Bydgoszczy, aktor cały czas wolny od zajęć w teatrze, poświęcił pracy nad przygotowaniem premierowego przedstawienia.

Sala tzw. „Starego Teatru" nadaje się właśnie na teatr młodzieżowy. Chętny i zdolny zespół to gwarancja, że Teatr Młodego Widza sprosta tym poważnym zadaniom, jakie przed nim stoją. Po okrzepnięciu teatru obejmiemy swym zasięgiem nie tylko stolicę naszego województwa, ale docierać będziemy i do innych miejscowości, stając się tym samym teatrem całego województwa.

A teraz głos oddajmy jednej z „pszczółek" Lidii Brzezińskiej, znanej nam z występów estradowych. Mimo odrębności występów śpiewaczych na estradzie od bajkowego charakteru przedstawienia Lidia Brzezińska podobnie jak i pozostałe pszczółki Barbara Paprocka i Regina Stacewicz umiały wczuć się w swoje role.

— Gdyż praca w teatrze młodzieżowym — mówi Lidia Brzezińska — jest pracą niezmiernie wdzięczną. I dlatego dajemy z siebie maksimum wysiłku aby piękne piosenki T. Dąbrowskiego w naszym wykonaniu wy padły jak najlepiej.

Krystyna Ziółkowska to wychowanka baletu Opery Warszawskiej.

— Zapał z jakim przystąpił zespół nowoutworzonego teatru do pracy — mówi Ziółkowska — wypływa z głębokiego zrozumienia doniosłej roli jaką ma do spełnienia Teatr Młodego Widza na tym terenie pozbawionym dotąd placówki tego rodzaju. Nie będziemy szczędzić wysiłku i starań, abyśmy na to zaufanie, jakim obdarzyły nas tak władze jak i społeczeństwo, w pełni zasłużyli.

Szoferzy podejmują zobowiązania

Dla uczczenia Święta Pracy oraz urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta napływają stale nowe zobowiązania. Szofer Bazy Transportu Bydg. Przem. Zjedn. Budowlanego Poncjan Izydorek zobowiązał się przejechać na samochodzie osobowym marki „Skoda" bez kapitalnego remontu 120 tys. km. Do chwili obecnej przejechał on 87.000 km i wzywa do współzawodnictwa kierowców wszystkich zjednoczeń Min. Budownictwa Przemysłowego.

Kierowca samochodu osobowego „Skoda" ob. Piotr Narkiewicz z Bydgoszczy zobowiązał się przejechać bez kapitalnego remontu 113 tys. km. Kierowca samochodu ciężarowego marki „Renault" Piotr Ostafin z Bydgoszczy przejechał do chwili obecnej 98 tys. km bez kapitalnego remontu.

Młodzi na koncertowej estradzie

(t) W poniedziałek 24 bm. o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki odbędzie się popis uczniów Państw. Średniej Szkoły Muzycznej. Popis rozpocznie się koncertem Bacha na dwóch fortepianach z towarzyszeniem orkiestry. Program popisu obejmuje także utwory Panufnika i Moniuszki.

Budujemy domy...



W Bydgoszczy znać rytm pokojowej pracy. Budujemy nowe budynki mieszkalne dla ludzi pracy. Na zdjęciu pobudowany ostatnio dom na rogu ul. 24 Stycznia i Zamojskiego. (Foto — IKP)

Zobowiązania kół

VI ZJAZD TPPR

Zarządy powiatowe i koła TPPR woj. bydgoskiego przygotowują się do okręgowego zjazdu delegatów TPPR, który odbędzie się w dniu 23 marca w Bydgoszczy. Zarządy kół analizują dotychczasową pracę, a w miastach powiatowych odbywają się odprawy wybranych na zjazd delegatów.

W wielu kołach TPPR członkowie podejmują zobowiązania produkcyjne dla uczczenia zjazdu. Zobowiązania takie podjęli pracownicy Kujawskiej Fabryki Manometrów ob. ob. Jeszke i Łatnik a koło TPPR w tym zakładzie organizuje kurs języka rosyjskiego. Również malarze Spółdzielni Przemysłowo-Budowlanej „Przyszłość" we Włocławku zobowiązali się przemalować bezpłatnie lokal Zarządu Powiatowego TPPR.

Za przykładem tych kół idą inne, których członkowie podejmują liczne zobowiązania.

Wystawa LPŻ przybędzie do Bydgoszczy

(t) W pierwszych dniach kwietnia przybędzie do Bydgoszczy wystawa zorganizowana przez Zarząd Główny LPŻ pod nazwą „Liga Przyjaciół Żołnierza w Narodowym Froncie Walki o Pokój". Eksponaty wykonane systemem gospodarczym, wykresy i zdjęcia ukażą działalność, pracę i rozwój LPŻ.

Wybrzeże czeka na turystów

GDAŃSK (jb) W związku z zbliżającym się sezonem turystycznym, okręg gdański PTTK prowadzi intensywne prace remontowe swych domów wycieczkowych. M. in. ostatnio został zakończony całkowicie remont w schronisku-zamku w Malborku, trwają prace budowlane domu wycieczkowego w Krynicy Morskiej, zaś w Sopocie w szybkim tempie dokonuje się urządzeń nowego schroniska obliczonego na 500 miejsc.

Ogólna ilość miejsc w domach wypoczynkowych i schroniskach w Malborku, Krynicy Morskiej, Elblągu, Łebie i Gdańsku — wynosi ca 1 050.

Co ujrzymy na ekranach?

6 nowych filmów w repertuarze kwietniowym

Jak się dowiadujemy, na ekranach bydgoskich kin w kwietniu ukaże się kilka nowych, interesujących filmów.

Ujrzymy przede wszystkim najnowszy obraz polski pt. *„Młodość Chopina"*, w reżyserii Aleksandra Forda. Przedstawia on dzieciństwo i początki działalności kompozytorskiej wielkiego muzyka na tle obfitujących w rewolucyjne wydarzenia epoki.

Nie mniej interesujący będzie nowy film radziecki *„Wielki koncert"*, poświęcony Teatrowi Wielkiemu w Moskwie, obchodzącemu 175 rocznicę swego istnienia. Największą atrakcję filmu stanowią fragmenty baletów i oper w wykonaniu najsławniejszych aktorów radzieckich.

W kwietniu zobaczymy także nowy film chiński — *„Dziewczyna o białych włosach"*. Fabuła jest pełna dramatycznego napięcia i za tło ma wojnę wyzwoleńczą w Chinach.

Niemiecka kinematografia demokratyczna zaprezentuje nam dwa filmy. Pierwszy to *„Zew morza"* obrazujący losy rybaków niemieckich, którzy w NRD znaleźli pracę i właściwe warunki bytu. Drugi — *„Carmen w Hollywood"* nakręcony przez Gerharda Kleina w czasie wizyty znakomitego teatru kukiełkowego Sergiusza Obrazcowa. Sfilmowane przedstawienie kukiełkowe jest ostrą satyrą na szmirę produkowaną przez kinematografię amerykańską.

Na koniec donieść możemy bydgoskim kinomanom, że ujrzą nowy film włoski. Tytuł jego brzmi — *„Człowiek bez jutra"*, a jedną z czołowych ról kreuje znana nam już artystka włoska Anna Magnani.

Wiedza w pigułkach

Odpowiedzi

NA ZAPYTANIA skierowane do „pigułek" chętnie odpowiadamy. Oczywiście w rozmiarach nie przekraczających pigułek. Na ostatnich kilka listów dajemy odpowiedź obecnie.

CZY to prawda, że paznokcie rosną u człowieka także po śmierci — pyta K. W. z Torunia. Otóż rozróżniamy śmierć kliniczną i śmierć tkanek. Pierwsza następuje w chwili ustania bicia serca i dopiero powoduje obumieranie tkanek. Nabłonek skórny należy do najodporniejszych tkanek i dlatego też włosy i paznokcie rosną jeszcze po zgonie.

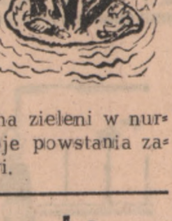
Przeciętny przyrost paznokcia w ogóle wynosi w ciągu miesiąca 3 mm Szczegóły w broszurce Henryka Szarskiego pt. „Jak rośnie paznokieć" (Czytelnik — 1948).

SKĄD się wzięła nazwa „radar"? Odpowiedź dla p. J. Rz.: Jest to skrót nazwy RA-D-A-R — Radio Detection And Ranging, co oznacza wykrywanie i mierzenie odległości za pomocą radia.

DZIEJE książki kucharskiej w Polsce to istotnie frapujące. Najstarszą była „Kucharz doskonały" p. Wojskiego Hreczechy (XVIII w.) w 19. wieku Adamowa Zawadzka wydała „Kucharkę litewską". Samo czytanie potraw, radzonych przez tą autorkę na menu obiadowe co tydzień, już potłuściało człowieka. Każdy przepis na ciasta zaczynał się od słów: „weź kopę jaj i utrzyj makotrze". (nik)

O czym nie każdy wie...

Wyspa na Brdzie



Wszyscy znamy miły bydgoski zakątek nad Brdą. Fara i młyny, pośrodku rzeki wysepka Barbary. Jej nazwa zresztą brzmi także inaczej — Diabelska.

Niewielu jednak wie w jaki sposób powstała ta kępa pełna zieleni w nurcie koryta rzeki. Swoje powstania zawdzięcza przypadkowi.

Żegluga na Brdzie po spiętrzeniu wody koło Fary nie była łatwa. Silny prąd znosił szkuty. Jednak w połowie ub. stulecia budowniczy młynów Wulff pragnąc ochronić żeglujących od wartkiego nurtu, pobudował mały falochron z kamieni i drzewa. Wokół tego wału zgromadził się piasek naniesiony prądem Brdy, który umocniono zasadzeniem krzewów. Dzisiaj roślinność na wysepce jest tak bujna, iż niełatwo wyrosłą z dna rzeki wyspę zmyć falom.

Nazwa Diabelska — wywodzi się z legend, podań miejscowych, które mówiły, że na wysepce mieszkał diabeł, który podczas ciemnych i mglistych nocy jesiennych wybiegał z kryjówki. (nik)

Tragedia skowronków nad Zakopanem

ZAKOPANE (a). Wielkie stada skowronków zmuszone zostały onegdaj na skutek mgły i burzy śnieżnej do lądowania na Łysej Polanie, gdzie padły z wyczerpania przy 20 st. mrozu.

Część ptactwa usiłowała się ratować ulatując na południe, lecz zmyliwszy orientację zdołała dotrzeć zaledwie do Morskiego Oka, gdzie zastała takie same warunki atmosferyczne. Kierownictwo schroniska w Morskim Oku pośpieszyło ptactwu z pomocą. Jednak zebranych do schroniska skowronków wyczerpanych walką z zimnem i wichurą nie udało się uratować.

Komunikaty

STADION ZAMKNIĘTY

W związku z przeprowadzaną przebudową letniego stadionu sportowego przy ul. Sportowej 2. Zarząd Wojewódzki ZS Gwardia powiadamia, iż począwszy od dnia 20 bm. stadion zostaje zamknięty.

ZEBRANIE HOKEISTÓW ZS GWARDIA

Dziś o godz. 18 w lokalu przy ul. Zamojskiego 16 odbędzie się roczne zebranie zawodników sekcji hokeja na lodzie i hokeja na trawie ZS Gwardii.

Odpowiedzi prawnika

(b) **A. S. Zielonka.** Obecnie istnieje obowiązek odstawiania zwierząt rzeźnych. (105)

(b) **P. Z. 500 Kcynia.** Odpowiedzi udzieliliśmy pod PZ w numerze 54 z dnia 2-3 marca br.

(b) **O. N. Al. 1 Maja 70.** Na anonimy nie odpowiadamy.

(b) **J. Fr. Prady.** Nie przysługują Pani ulgi w płaceniu podatku gruntowego SFOR. (59)

Rzeczy znalezione

Legitymację na nazwisko Stefan Czerniak, weksel na 90 zł. — Leona Szymandera, klucz patentowy znaleziony przy ul. 15 Grudnia i okulary do odebrania w redakcji.

Sztandar zdobył oddział PCK w Nakle

(Zet-Pe) W Nakle odbyła się uroczystość przekazania proporca przechodniego, przyznanego Oddz. Powiatowemu PCK w Nakle za najlepsze wyniki osiągn[illegible] w r. 1951 w ramach współzawodnictwa międzyoddziałowego.

Wśród oklasków zebranych w Szkole Podstawowej nr 2 osób przewodniczący Oddz. Woj. PCK ob. Władysław Golik wręczył proporzec oddziałowi w Nakle i wyraził nadzieję utrzymania proporca przez Powiat. Oddz. PCK na rok następny.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

Pomorzanin: Pierwsze dni (15,45, 18 i 20,15).

Polonia: Zaręczyny Korynny Schmidt (17 i 19).

Orzeł: Bez adresu (17 i 19).

Gryf: Maskarada (17 i 19).

Wolność: Zwycięskie skrzydła (16, 18 i 20).

Bałtyk: Poszukiwacze złota. (17 i 19).

Mir: Oddział Z-8. (17).

Rozmaitości: Bumelant. Zbieramy złom. Racjonalizatorzy usprawniają produkcję. Lis chytrusek — (kreskówka). (16 — 23).

FOTOPLASTIKON

„Alpy austriackie" — (godz. 9—21).

ŚRODA LITERACKA

Pom. Dom Sztuki: O życiu i twórczości M. Gogola (godz. 19).

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki: „Bułgaria w krajobrazie" (godz. 10—13 i 15—19).

DYŻURY

Apteka nr 39, Al. 1 Maja 5 tel. 23-46).

Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

TEATR

Środa: Dwa tygodnie w „Raju" (godz. 19).

Czwartek: Dwa tygodnie w „Raju" (godz. 19).

RADIO

Środa, 19 marca

14.10 Piosenki w wyk. sekstetu ZMP pod kier. Lubiatowskiego, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Melodie operetkowe, 18.00 Z bliska i z daleka, 18.50 Nowe nagrania na płytach „Muza", 19.10 Opowiadanie J. Bieleckiej „Franek doczekał", 20.00 Koncert

Nowe zadania Krynicy

Chore serca pojadą na kurację do Kudowy, Dusznik i Polanicy „Zuber" leczyć będzie tylko "żołądkowców"

— Krynica! Ach, jakżeż chciałabym tam pojechać! Leczyć się i wypocząć!

Tego rodzaju życzenie pozostawało jeszcze kilkanaście lat temu dla milionów ludzi pracy najczęściej bez realizacji. Było po prostu iluzją. Złudą. Nieziszczalnym marzeniem.

Pamiętamy doskonale: W uzdrowiskach naszych nie było wówczas miejsc dla górników śląskich, hutników z Częstochowy, czy włókniarzy łódzkich, nie mówiąc już o chłopach z Pomorza i Kujaw. Dopiero zwycięstwo sił ludowych zmieniło gruntownie oblicze socjalne konsumentów Krynicy i pozostałych uzdrowisk.

DWA OBLICZA KRYNICY

Nie zapomnieliśmy: Jeszcze kilkanaście lat temu ton Krynicy nadawała kiepurowska „Patria". Z jej „utytułowanymi" dygnitarzami reżimowymi spod znaku sanacji, z kolekcją snobów i nierobów z arystokratycznej łączki, hodowanych na krzywdzie społecznej i ucisku mas. Dziś — z tej samej „Patrii' biją dumnie w świat olbrzymie litery napisu: Uzdrowisko dla świata pracy! „Patria", a z nią cała Krynica stała się na zawsze własnością ludu.

Nie jest więc chyba dziełem przypadku, iż sąsiadujące z „Patrią" domy wypoczynkowe nazwano symbolicznie „Zwycięstwo" i „Młoda Gwardia". Co uderza na pierwszy rzut oka wczasowiczów i kuracjuszy natychmiast po przybyciu do Krynicy? Przede wszystkim — troska o człowieka. Wyczuwa się ją od pierwszej chwili i na każdym kroku. Zainstalowany na dworcu punkt rozdzielczy FWP załatwi cię szybko i sprawnie. Wymaga twój organizm kapitalnego „remontu" — ulokują cię w komfortowo urządzonym Nowym Domu Zdrojowym lub innym sanatorium.

Nazajutrz, korzystając z różnorodnych zabiegów leczniczych, popijając życiodajnego „Zubera" „Słotwinkę", czy „Jana" doświadczasz dobrodziejstw, zagwarantowanych — już wiesz — w art. 60 projektu nowej Konstytucji. W rezultacie przekonujesz się na własnej skórze (dosłownie), że masz prawo do ochrony zdrowia, prawo do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy.

TROCHĘ HISTORII

Krynica! Perła uzdrowisk! Na pozór — pachnie to nieco frazeologią. A jednak... Z górą 500 lat temu odkryto już na miejscu dzisiejszej Krynicy źródła, zwane wówczas „czarodziejskimi zdrojami". Rozkwit uzdrowiska przypada dopiero jednak na drugą połowę XIX wieku. Niemałą w tym zasługę położył na tym odcinku profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Józef Ditl. Na pomniku, postawionym mu przez wdzięcznych mieszkańców, umieszczono napis: wskrzesicielowi Krynicy.

„ZUBER" SILNIEJSZY OD „VICHY"

Kariera Krynicy — uzdrowiska, wyposażonego hojnie przez naturę, rośnie odtąd w zawrotnym tempie. Klucz tajemnicy powodzenia tkwi głęboko w ziemi — w źródłach. Dość powiedzieć, że źródło szczawy alkalicznej „Zuber" (stosowane przy chorobach przewodu pokarmowego) posiada największe stężenie w Europie i jedno z najsilniejszych na świecie. Nie wszyscy może wiedzą, iż produkt zagraniczny, popularna woda „Vichy" jest aż 10 razy słabsza od krynickiego „Zubera".

SPECJALIZACJA UZDROWISK

W tym momencie dotykamy sedna zagadnienia. Wtajemnicza nas w nie dyrektor Sanatorium PKP w Krynicy dr Adam Niewiński.

— Jak najdalej posunięta troska o zdrowie każdego obywatela, — wyjaśnia dr Niewiński — zmusza nas do uporządkowania i szybkiego rozwiązania niesłychanie ważnego problemu z dziedziny lecznictwa zdrojowego. Jest nim ścisłe określenie i wyznaczenie zadań oraz funkcji dla każdego uzdrowiska w myśl jednolitego planu, opracowanego i obowiązującego w skali ogólnokrajowej. Dotychczas bowiem nie zawsze potrafiliśmy w sposób właściwy korzystać z naszych uzdrowisk. Złożyło się na to szereg przyczyn. Dziś jednak, kiedy po odzyskaniu Ziem Zachodnich dysponujemy znacznie większym arsenałem uzdrowisk, możemy tym bardziej przystąpić bez żadnych przeszkód do nowego podziału, nowej specjalizacji i klasyfikacji.

Weźmy dla przykładu Krynicę. Wiadomo, iż od lat leczy się tutaj dwie zasadnicze grupy chorób: serca i przewodu pokarmowego. Otóż w przyszłości Krynica chce i musi zrezygnować z leczenia niedomagań sercowych. Uzdrowiska dolnośląskie z Kudową, Dusznikami i Polanicą na czele doskonale zastąpią w tej dziedzinie Krynicę. Nic więc dziwnego, że zostały one wytypowane na centralne ośrodki leczenia chorób sercowych w Polsce. Krynica natomiast stanie się takim samym ośrodkiem centralnym w dziedzinie lecznictwa chorób przewodu pokarmowego.

SKUTKI OKUPACJI

A propos chorób przewodu pokarmowego. Na ogół mało osób zdaje sobie sprawę ze spustoszeń, jakie w naszych organizmach wywołała okupacja hitlerowska. Z powodu nienormalnego i nieregularnego odżywiania, niedomagania przewodu pokarmowego zajmują w ogólnopolskiej skali drugie miejsce, tuż za gośćcem stawowym. To chyba wystarczy, by chorobom tym wydać zdecydowaną walkę.

Pragniemy więc stworzyć w Krynicy ogólnokrajową lecznicę „żołądkowców" oraz cierpiących na inne dolegliwości przewodu pokarmowego. Efekt tej akcji łatwo przewidzieć. Chcemy bowiem skoncentrować w jednym miejscu, w Krynicy, wyłącznie tę kategorię chorych, którzy zamiast zajmować miejsca w szpitalach, będą leczeni w doskonałych warunkach naturalnych, mając do dyspozycji najlepsze zdroje.

KRYNICA NA NOWYM ETAPIE

Niewątpliwie Krynica, jako uzdrowisko, znalazła się obecnie na nowym etapie. Zapoczątkowała go chyba na dobre tegoroczna międzynarodowa konferencja uczonych — Pawłowców, która właśnie w Krynicy obradowała nad sposobami zastosowania w praktyce nowych metod leczenia chorób przewodu pokarmowego, wynalezionych przez genialnego uczonego radzieckiego — Pawłowa. Kto wie, czy nie zaważyła ona w sposób decydujący na przyszłości Krynicy, przyszłości — jesteśmy tego pewni — niewątpliwie świetniejszej od dotychczasowych sukcesów i osiągnięć.

H.R.

Odpowiedzi PRAWNIKA

(b) **St. P. Solec Kujawski.** Z przedstawienia sprawy wynika, że ma Pan prawo. Bliższych informacji należy zasięgnąć w Izbie Rzemieślniczej. (79)

(b) **Czytelnikowi z Nakła.** Szarwark jest świadczeniem osobistym właściciela nieruchomości i nie może być przerzucony na lokatorów. (83)

(b) **M. F. Pruszcz Pomorski.** Podlega Pan obowiązkowi świadczeń w naturze. Roczna wysokość świadczeń wynosi 200 proc. opłaty za kartę rejestracyjną za ten rok podatkowy, na który przypada obowiązek świadczeń w naturze. (62)

SPORT

Nowe rekordy pływackie

Młody pływak francuski Bozon pobił rekord Europy na 100 m st. grzbiet., uzyskując czas 1:04,3 min.

Sztafeta francuska 3x100 m st. zmienn. w składzie: Jany, Luisien, Bozon pobiła rekord świata, wynikiem 3:11,1.

Drugi dzień zawodów narciarskich o puchar Karkonoszy

W drugim dniu zawodów narciarskich o puchar Karkonoszy odbyły się biegi na 10 km kobiet i 18 km mężczyzn.

W biegu kobiet zwyciężyła Gąsienica-Daniel (Gwardia Zakopane) w czasie 53:23 min. przed Stepkówną (Gwardia Zakopane) i Bulżanką (CWKS); 4) Wezdecka (Stal Jelenia Góra).

W biegu na 18 km zwyciężył Bukowski (Gwardia Zakopane) w czasie 1:21:40 godz. przed Stopką (AZS Zakopane) 1:23:25 i Holeksą (LZS Wisła) 1:24:36; 4) Stryczuła (CWKS).

Wyniki kombinacji norweskiej: 1) Raszka (CWKS) 425,5 pkt., 2) Kula (CWKS) 411,6, 3) Kaczmarczyk (AZS) 409,6 4) Gołąb (CWKS), 5) Grandys (AZS).

Tołkaczewski pobił rekord Gremlowskiego

Towarzyskie zawody pływackie ,rozegrane we Wrocławiu między Kolejarzem (Gdańsk) a miejscowym Ogniwem, zakończyły się zwycięstwem Ogniwa 87:70. W czasie zawodów znajdujący się w doskonałej formie Tołkaczewski uzyskał na 200 m st. dow. wynik 2:16,7, ustanawiając nowy rekord Polski. Posiadaczem poprzedniego rekordu na tym dystansie był Gremlowski — 2:17,4.

Okręgowa konferencja ZS Włókniarz

W Bydgoszczy odbyła się okręgowa konferencja wyborcza z udziałem delegatów kół sportowych z całego województwa. W konferencji wzięli udział przedstawiciele GRZZ, Rady Głównej ZS Włókniarz, KW PZPR, WKKF, ORZZ.

W wyniku przeprowadzonych wyborów do Rady zostali wybrani: Nikodem Nowak, J. Kroczowa, Owczyński, Przybyliński, Jaskólska, Stolpe, Górzyński, Lewandowski, Zarembianka oraz Bocian.

Młodzieży! zdobywaj SPO

Na boiskach I i II ligi

Niedzielne spotkanie treningowe piłkarzy I i II ligi przyniosły następujące wyniki:

Ośrodek Treningowy CWKS — Budowlani Gdańsk 8:1 (3:1). Jedyną bramkę dla gospodarzy zdobył Goździk.

Ośrodek Treningowy Gwardia Kraków — Włókniarz Łódź 3:0 (3:0, 0:0, 0:0).

Ogniwo Kraków — Włókniarz Kraków 5:2 (1:1). Gwardia Kraków — Spójnia Kraków 3:0 (1:0). Ogniwo Bytom — Górnik Janów 2:2. CWKS II — Ogniwo Częstochowa 2:0. Stal Sosnowiec — Górnik Radlin 2:4. Unia Chorzów — Stal Czechowice 1:2. Budowlani Opole — OWKS Wrocław 3:2. Kolejarz Toruń — Kolejarz Olsztyn 8:1 (4:1). OWKS Kraków — Stal Poznań 4:0 (4:0). Kolejarz Leszno — Górnik Radzionków 1:2 (0:1). Unia Włocławek — Kolejarz Bydgoszcz 3:4 (2:2).

Kolejarz Poznań — Stal Wrocław 6:0. Ośrodek tren. Unia — Górnik Wałbrzych 4:0; Spójnia Kłodzko — Gwardia Szczecin 0:2. Kolejarz Świdnica — Gwardia Lublin 3:2.

W Krakowie padł rekord

W Krakowie odbyły się pływackie mistrzostwa okręgu. Nowy rekord Polski ustanowił Belczyk (Ogniwo) w konkurencji 50 m z granatem — 30,8.

Rekord okręgu na 200 m st. dow. ustanowił Ciężki (Gwardia) — 2:25,2. Ciężki ustanawiając nowy rekord okręgu wykonał tym samym podjęte przez siebie zobowiązanie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta oraz Święta 1 Maja.

Finaliści w koszykówce juniorów

W Poznaniu, Gdańsku i Wrocławiu odbyły się półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w koszykówce juniorów. W poszczególnych grupach pierwsze miejsce zajęli: Kolejarz Poznań, CWKS Warszawa, Ogniwo Wrocław.

Pod znakiem białej piłeczki

W Szczecinie odbył się międzyokręgowy mecz tenisa stołowego, w którym reprezentacja Szczecina pokonała Zieloną Górę 7:2.

W Łodzi odbyło się spotkanie AZS-ów Łodzi i Warszawy, które zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 8:4. Najlepszym zawodnikiem był Sadkiewicz (dawn. Budowlani Bydg.)

KOMUNIKATY

UWAGA CZŁONKOWIE PSS! Dnia 23 i 30 marca br. o godz. 15 odbędą się zebrania obwodowe PSS dla następujących dzielnic:

DNIA 23 BM. DLA DZIELNICY:
Podgórz, Szkoła Podst. nr 16, ul. Poznańska 127, Rudak i Stawki Barak PCK przy Dworcu Gł. ul. Dybowska, Jak. Przedm. Szkoła Podst. nr 7, Chełm. Przedm. i Wrzosy Szkoła Podst. nr 3.

DNIA 30 BM. DLA DZIELNICY:
Bydgoskie Przedm. świetlica Tartaku ul. Matejki, Mokre — świetlica Fabryki Kotłów i Maszyn, Śródmieście — Gimn. im. Kopernika.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Bydgoszczy zawiadamia, płatników FGM, że wpłaty na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej należy dokonać tylko w **III ODDZIALE NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO W BYDGOSZCZY, UL. JEZUICKA NR 1 NA KONTO NR 394-420-634-III ROZDZIAŁ 17.** (1314k

WŁAŚCICIELE DOMÓW w Bydgoszczy. Roczne walne zebranie odbędzie się 20 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Toruńskiej 30. (1328k

BUDOWA STOLICY — DZIEŁEM CAŁEGO NARODU

RADIO

Czwartek — 20 marca 1952

6.50 Koncert zespołu mandolinistów. 11.45 Lekarz radzi — pogadanka. 12.15 Słowiańskie melodie ludowe. 13.30 Z piosenką jest nam wesoło. 13.55 — Najładniejsze bajki. 14.30 Muzyka symfoniczna. 14.50 Koncert orkiestry Rozgł. Wrocławskiej. 15.30 Śpiewamy piosenki. 17.15 Reportaż pt. „Malakka i Singapore". 17.40 Audycja literacka. 18.00 Dla każdego coś miłego — koncert. — 19.00 Koncert. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Koncert muzyki polskiej. 20.40 Szlakiem walk. 21.30 Mówimy o projekcie Konstytucji. 21.40 Muzyka. — 22.10 Utwory muzyki polskiej. 22.20 Koncert orkiestry i chóru PR w Krakowie.. 23.00 Muzyka symfoniczna.

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g, 63 cm. E-III-11074

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY, ZDUNÓW oraz NIEWYKWALIFIKOWANYCH ROBOTNIKÓW na dogodnych warunkach wg umowy zbiorowej obowiązującej w budownictwie przyjmie do pracy — **Budowlane Przedsiębiorstwo Powiatowe w Wałczu. Zakwaterowanie na miejscu.** Zgłoszenia przyjmuje **biuro BPP w Wałczu,** ul. Wybudowanie 95 — bezpośrednio. (1989k

BEDNARZA, 2 ROBOTNIKÓW przyjmie **Fabryka Octu Bydgoszcz, Długa 2.** (1312k

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „Ardie" 500 sprzedam okazyjnie Bydgoszcz, Lubelska 6 (kiosk). (1309g

RADIO „Aga" sprzedam Bydgoszcz, Rożana 5 m. 2. (1310g

WÓZEK koszykowy w dobrym stanie sprzedam — Bydgoscz, ul. Wysoka 48, m. 1. 1281g

MASZYNKĘ do podnoszenia oczek sprzedam. Stęszewski, Poznań, Dąbrowskiego 42. (1313k

PARCELĘ (łąkę) 6180 m3 Nakło sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz ‚1284". (1284

OSIE z ogumowaniem 18 Bydgoszcz, Św. Trójcy 27, m. 1. (1289g

PLATFORMĘ na gumach 20 sprzedam Bydgoszcz — Dworcowa 98 „Kurier". (1291g

ULE z pszczołami korzystnie sprzedam Bydgoszcz, Ks. Skorupki 75. (1294g

MOTOR elektryczny 7,5 km sprzedam. Bydgoszcz, Żółkiewskiego 11. (1295g

ADAPTER szafkowy nowy z wzmaczniaczem nadający się do świetlicy sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 130 m. 11. oficyna 3. (1305g

MŁOCKARNIĘ dobrym stanie sprzedam. Wiadomość, Czajkowski Kowalewo, 23 Stycznia. (5200a

SZAFĘ kombinowaną, — szafę 3 drzwiową używaną sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1297g

AKORDEON w dobrym stanie sprzedam Bydgoszcz, Mariacka 5 m. 1. (1306g

AUTKO jak nowe sprzedam. Śmigielski Bydgoszcz Pl. Weyssenhoffa 2 m. 3. (1307g

SUKNIĘ czarną wełnianą nową, dwa żakieciki damskie sprzedam Bydgoszcz, Pomorska 29, II piętro. (1311g

SYPIALNIĘ, stołowy, pianino, fotel różne inne meble sprzedam tel. 18-62 w godz. 18 — 20. (1293g

SPRZEDAM kuchnię, sypialnię dębową. Wiadomość IKP Toruń. (5200

RADIO uniwersalne 3 zakresowe, łóżeczko dziecięce sprzedam. Bydgoszcz, Kujawska 128-3. (1296g

POKOJE

PANIENKA pracująca poszukuje pokoju umeblowanego najchętniej w śródmieściu. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1300g

2 **uczni** lub 2 uczennice przyjmę na pokój. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1301g

DWIE siostry pracujące poszukują pokoju pustego lub umeblowanego. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1303g

KUPNO

KONIE na ubój — dzwonić telefon 10-95 — zakupuje stale — Rzeźnictwo Końskie, Szczukowski, — Bydgoszcz, Dolina 55. (756

DOMEK z ogrodem lub bez, względnie niewykończony kupię. Oferty IKP Bydgoszcz ,,1285. (1285

SIEWNIK do 2 metrów kupię. Ziółkowski Bydgoszcz, Glinki 34. (1290g

PRACY POSZUKUJĄ

INTELIGENTNA poprowadzi dom samodzielnie. Oferty IKP Bydgoszcz — „1308". (1308g

RÓŻNE

KUCHENKI, piece przenośne oraz prace zduńskie wykonuje Firma Poznański Bydgoszcz, Dworcowa 61-3. (1209

SKRADZIONO kartę meldunkową Nr F IV 71438 na nazwisko Leokadia Wojewódzka zam. Bydgoszcz, Nowodworska 8 m. 4. (1302g

ZAMIENIONO tekę skórzaną dnia 10 marca w pociągu w nocy. Zabrał pan jadący z paniami do Bydgoszczy — Bielawki. Wiadomość IKP Bydgoszcz. (1114

WILK owczarek zginął. Bydgoszcz, Łokietka 4 m. 4. (1279g

ZGUBY

ZAGUBIONO przepustkę stałą Nr 776 na nazwisko Folerzyński Józef Bydgoszcz. (1230g

ZGUBIONO obrączkę. Znalazca proszony o zwrot — Bydgoszcz, Armii Czerwonej 8 m. 3. (1282

ZGINĘŁA legitymacja szkolna nr 98 PLTP Dąbrowickiego Andrzeja zam Bydgoszcz. (1286

ZGUBIONO zaświadczenie I rejestracji wydane przez RKU Bydgoszcz na nazwisko, Tomaszewski Zenon Bydgoszcz. (1298g

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr XX — 15041 wydaną gm. Płośnica pow Działdowo. Krawiecka Elżbieta. (1316k

ZAMIANY

DOM 1 piętrowy ogrodem zamienię na gospodarstwo do 10 hektarów Wierzchowski Jan Wąbrzeźno Matejki 3a. (1315k

2 lub 3½ pokoju używalnością kuchni słoneczne, wygodami parter śródmieście zamienię na podobne. Oferty IKP Bydgoszcz — „1283". (1283

3 pokoje kuchnią balkonem śródmieściu Bydgoszczy zamienię na podobne Warszawie. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1292g

1½ pokój kuchnią wygodami przedpokój. Wrocław centrum zamienię na Bydgoszcz — pokój kuchnią lub pokój. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1299g

MIESZKANIE pokój z kuchnią w Chełmnie zamienię na podobne Bydgoszczy. Oferty IKP Bydgoszcz „1304". (1304g

POSADY WOLNE

AJENTA przedstawiciela branży portretowej poszukuję Foto — Kadow Bydgoszcz, Śląska 17 m. 3. (1288

HUMOR



Rysunek bez podpisu

(„Die Woche", — Wiedeń)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, SNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej.